

Gazeta Handlowa 1869.

braknie № 48-52-57-61-65-76

78-82-92-103-104-106-108-124

127-132-148-154-157-174

177-184-192-195-195-199-205-215

219-279-220-229-252-267-275

278-281-285-285-286

A HANDLOWA.



Nr. 1.

Warszawa, dnia 20 grudnia (2 stycznia). Sobota.

1868'9.

o Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70.

za odnośnienie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Numer pojedynczy kop. 5.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

ROK 6.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9.

Półrocznie rsr. 4. k. 50 kwartalnie rsr. 2. k. 25.

Wszystko w kopercie opatrzonej drukowanym adresem.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Nrem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Konstantynopol, 31 grudnia. „Turquie“ powiada: Porta nie zgodziła się podobno jeszcze na konferencyę; prawdopodobnie obstawać ona będzie przy swoim ultimatum.

Paryż, 31 grudnia. „Public“ pisze: Jutro na przyjęciu ciała dyplomatycznego cesarz oznajmi o pomyślnym rezultacie usiłowań mocarstw odnośnie do zapobieżenia sporowi turecko-greckiemu i zaznaczy nową rękojmię polityki pokojowej.

Paryż, 1 stycznia. Na przyjęciu noworocznem ciała dyplomatycznego cesarz powiedział: Z przyjemnością zaznaczam pojednawcze usposobienia ożywiające mocarstwa, które pozwalają na wyglądzenie nastęrczających się trudności. Spodziewam się, że rok 1869 będzie mógł usunąć obawy i pokój utwierdzić.

Florenca, 1 stycznia. Na przyjęciu noworocznem powiedział król do deputacyi izby poselskiej: Sytuacja jest spokojną, gdyby się jednak zaśmić miała, w armii mieścić się będzie najlepsza rękojmia obrony interesów włoskich.

Warszawa, dnia 2 stycznia.

Lubo nie jest jeszcze zupełnie pewnym czy konferencya zbierze się już w dniu dzisiejszym, w którym pierwsiastkowo miała być zwołana, nie zachodzą jednak żadne wątpliwości co do przyjęcia projektu tego przez wszystkie mocarstwa. Mniejsza pewność zachodzi co do programu narad. Według doniesienia korespondenta berlińskiego do „Indep. belge,” które także „Patrie“ potwierdzać się zdaje, mocarstwa porozumieć się miały naprzód, ażeby konferencya wyłącznie zajmowała się tylko obecnym sporem turecko-greckim z wyłączeniem wszelkich innych kwestyj wschodnich, następnie zgodzić się miały na popieranie trzech pierwszych punktów w ultimatum tureckim zawartych; żądałyby zatem od Grecyi rozwiązania oddziałów ochotników, zabronienia tworzenia się nowych band powstańczych oraz zamknięcia przed korsarzami greckimi portów greckich. Za popieraniem powyższych żądań szczególnie obstawiać ma Francya. Natomiast gabinet tuileryjski proponować zamierza odrzucenie dalszych żądań tureckich. Nie ma więc być wymaganem od Grecyi ukaranie sprawców mordu popełnionego na żołnierzach i poddanych tureckich, oraz wynagrodzenie rodzin osób zamordowanych. W końcu Grecya nie ma być zmuszoną do upokarzającej obietnicy, że odtąd nie będzie działać wbrew traktatom i prawu narodów. Reszta mocarstw zgadza się podobno z powyższą propozycją Francyi. Nie mniej, jednak są, niektóre punkta, co do których porozumienie między wszystkimi mocarstwami do tej chwili osiągnąć się nie dało; do nich należy między innymi kwestya przypuszczenia Grecyi do narad konferencyi. Francya proponuje przyznać jej tylko głos doradczy, Rosya zaś pragnie aby do konferencyi dopuszczoną była na tych samych co Turcyja warunkach. W tym przedmiocie ma miejsce wymiana not dyplomatycznych.

Wiadomości i pogłoski o zebraniu konferencyi podają znowu w pewności najświeższe doniesienia z Konstantynopola. „Turquie“ powiada o przystąpieniu Porty do projektu konferencyi. Gdyby potwierdziło, zachwiałoby wszystko co dotychczas o przyszłych h europejskich podawano. Równocześnie wiadomości z Grecyi

także nie wydają się zbyt uspakajającymi. Rząd helleński wzywa naród do poparcia polityki jego. Być może, iż to jest ów manifest od pewnego już zapowiadany czasu.

Wiadomości z Kandyi świadczą, że powstanie tamtejsze dalekiem jest od upadku. Doniesienie zresztą z Carogrodu jakoby powstańcy i rząd ich tymczasowy poddać się mieli, tym bardziej było nieprawdopodobne ponieważ dopiero nie dawno parostatek „Enosis“ wylądował na wyspie 1,800 ochotników, zaopatrzonych dostatecznie w żywność i amunicyą a zarazem będących w posiadaniu dział. Tak więc w chwili gdy w Paryżu zebrać się ma konferencya, na wschodzie nie przybierają rzeczy pozorów pokojowych.

Prasa półurzędowa francuzka i pruska objawia zupełną ufność w pomyślny rezultat konferencyi, jakkolwiek ze strony francuzkiej przebiega wyraźnie niezadowolenie, że w przedmiocie zwołania jej Prusy ubiegły Francyą i pierwsze wystąpiły z inicjatywą.

Prasa angielska przeciwnie dosyć pesymistycznie na rzeczy zapatruje się. „Times“ nie obiecuje sobie wiele z konferencyi pożytku, ponieważ, jak sądzi, niepodobniestwem jest, ażeby w nowem świetle sytuację przedstawić mogła i więcej sprawić niż dyplomacya w zwyczajnym sposobie postępowania. Obawiać się przytem należy, ażeby który z członków konferencyi nie zboczył w inną obcą lub przynajmniej pośrednio z przedmiotem narad nie połączoną kwestyę. W najlepszym razie po uroczystej ceremonii tygodniowych narad, konferencya dojdzie do tej samej konkluzyi, na którą już cały świat się zgodził, a mianowicie, że ci co spór wszczęli albo pogodzić się powinni, albo za następstwa wzięść na siebie odpowiedzialność. „Times“ zdaje się być przekonana, że w końcu przyjdzie do wojny między Turcyą a Grecyą, jakkolwiek takowa może wielkich nie przybierze rozmiarów.

Obok sporu turecko-greckiego opinia publiczna zaczyna baczniejszą zwracać uwagę na panujące między Austryą a Prusami rozdrażnienie, uwydatniające się w tonie obustronnych pism półurzędowych. Organa pruskie w wysokim stopniu na hr. Beusta są oburzone i bezwzględnie politykę jego potępiają. Zarzucają mu, że polityka jego jest wojowniczą a że godłem jej zemsta za r. 1866. Dyplomatyczne działania kanclerza austriackiego są naturalnie tajemnicą pokryte, trudno zatem ocenić o ile zarzuty prasy pruskiej są sprawiedliwe. Zdaje się, że oprócz odkrycia agitacyi rumuńskiej i wpływu na wywołanie sporu turecko-greckiego, hr. Beust u gabinetów zagranicznych wzbudzić zdołał pewną nieufność do polityki dworu berlińskiego; usiłowania te nawet w Londynie nie pozostały podobno bezskutecznymi, a ztąd zdwojona w prasie pruskiej do kanclerza austriackiego nienawiść. Przedstawienia bowiem jego dotyczące polityki pruskiej, rzeczoną prasą mianuje oszczerstwem. Jakkolwiek bądź tyle zdaje się być pewnym, że rozdrażnienie ze strony pruskiej objawiające się względem Austrii, nie może być spowodowanem li tylko tonem dzienników półurzędowych wiedeńskich, owszem dowodzi ono, że hr. Beust Prusom na polu dyplomatycznym stać się musiał niedogodnym.

Na polu militarnem Austrya rozwijać teraz zaczyna większą działalność. Armia regularna całkowicie uzbrojona została w nowe karabiny. Przystępują teraz do utworzenia landwery. Według ostatnich wiadomości z Pesztu kadry honwedów wkrótce mają być uformowane. Minister Andrassy wezwał dawnych oficerów armii honwedzkiej, aby prośby o umieszczenie w nowej organizacji podawali do połowy lutego, gdyż później zgłaszający się przyjętymi nie będą.

Porta układa się z vice-królem egipskim i bejem tunestańskim

o powiększenie kontyngensów, które ci ostatni obowiązani są dostarczyć w razie wojny. Rząd egipski chętnie na to się zgadza, obiecując nawet zasilić flotę turecką dwiema fregatami pancernymi. Bej tuncyński gotów jest, zamiast 4,000 ludzi, dostarczyć Porcie korpusu 10,000 pod warunkiem, że Porta weźmie go na swój żołd, na tak długo jak w jej służbie zostawać będzie.

Petersburg, 31 grudnia. „Petersb. Journal” pisze: Pożądanem jest dopuszczenie do konferencji rządu greckiego dla poparcia jego znaczenia w obec wzburzonego narodu. Naród grecki spodziewa się, że rząd okaże umiarkowanie i pojednawczość; lecz że i Turcja po konferencji cofnie ultimatum, a przynajmniej obraźliwe jego punkta; tego wymaga jej własna godność.

Wiedeń, 31 grudnia. „Corr. Bureau” donosi z Konstantynopola pod dniem 31 grudnia: „Turquie” pisze: Porta nie zgodziła się podobno jeszcze na konferencję i prawdopodobnie obstawać będzie za przyjęciem swego ultimatum.

Paryż, 30 grudnia. Z Konstantynopola donoszą: Pomimo przedłużonego terminu wydalają Greków z Konstantynopola i z prowincji. Wziętych do niewoli w tych dniach 40 powstańców kandyotskich oddać mają pod sąd wojenny. Dekret ministerialny Rouhera stanowi, że nowy organ urzędowy nosić ma tytuł: „Journal officiel de l'empire.” „Ajencya Havas” donosi z Korfu: Pod Apokoroną, Amaron i Heraklion miały miejsce świeżo zwycięzkie dla Greków potyczki.

Florenca, 30 grudnia. Przybył tu znowu król i jutro przyjmować będzie ciała dyplomatyczne. W dniu jutrzejszym oczekują także przybycia posła hiszpańskiego Montemar. Król da mu uroczyste posłuchanie.

Madryt, 30 grudnia. „Imperial” w dłuższym artykule wspomina o możliwości wojny domowej i zapewnia, że takowa spowodowana będzie przez stronnictwo reakcyjne. Bezpieczeństwo jednak wkrótce będzie mogło być przywróconem przez ścisłe połączenie stronnictwa republikańskiego z innymi stronnictwami politycznymi.

Ateń, 29 grudnia. Rząd ogłosił proklamację, w której żąda poparcia ze strony narodu.

Konstantynopol, 30 grudnia. Ambasadorowie angielski i austriacki przedstawili Porcie, że w interesie nawigacji koniecznem jest, ażeby nie byli wydaleny z kraju przewodnicy okrętowi stacyonowani u ujścia Dunaju.

Belgrad, 30 grudnia. Komitet ustawodawczy ukończył swe obrady przyjmując program przez rejencję przedłożony.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Petersburg, 29 grudnia. Łój żółty świeczny w miejscu 52½—52. Żyto z dostawą w grudniu 8½. Owies z dostawą w grudniu 5½. Konopie w miejscu 38. Olej konopny w miejscu 3½—3.80.

Liverpool, 29 grudnia. (Bawełna). Obrót 12—15,000 bel. Ceny wzmocniają się.

Middling Orleans 11, middling amerykańska 10½, fair Dhollerah 8½, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 7½, fair Bengal 7, new fair Oomra 8½, good fair Oomra 9, Pernam 11, Smyrna 9½, Egiptia —, Orleans w transporcie —.

Manchester, 29 grudnia. Przędza, notowania na £). Water 30 (Clayton) 15½, Mule 30 dobry średni gatunek 12, Water 30 najlepszej tkaniny 15½ p., Mayol 40 13½ p., Mule 40 lepszy gatunek niż Taylor 15½ p., Mule 60 dla Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); 8½ £ Shirting prima Colvert 12½ p., zwyczajne dobre Makes — p. Ceny wyższe, przy ograniczonym interesie.

Szczecin, 31 grudnia. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 62—69½; z dostawą w grudniu 69 nom., na wiosnę 69½. Żyto w miejscu 50½—52; z dostawą w grudniu 52, na wiosnę 52.

Paryż, 31 grudnia. Mąka z dostawą w grudniu 59.50, w styczniu i kwietniu 60.25.

Hamburg, 31 grudnia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta w miejscu mocne; na dostawę po części wyższe. Pszenica z dostawą w grudniu i styczniu za 5,400 £ 119, w kwietniu i maju 121. Żyto z dostawą w grudniu i styczniu za 5,000 £ 92, w kwietniu i maju 90. Kawy ceny mocne. W cynku bez ożywienia. Olej skalny w miejscu 15½; z dostawą w grudniu 14½; pochmurzo.

Londyn, 30 grudnia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od

ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 4,390, jęczmienia 4,550, owsa 7,180 kwarterów.

Targ, jak to zwykle we środę, bardzo słabo był odwiedzany; interes przeto był ociężały, pomimo trzymywania się cen pszenicy.

Manchester, 30 grudnia. Przędza: notowania ¼ p. wyżej.

Liverpool, 31 grudnia. (Bawełna). Obrót tygodniowy 87,310, z tych amerykańskiej 20,050, poszło na spekulację 16,420, na wywóz 12,110, na handel 58,770, wywieziono rzeczywiście 9,425, dowóz tygodniowy 59,863, zapas 352,335 bel.

Obrót dzisiejszy 15,000 bel. Ceny mocne.

Antwerpia, 31 grudnia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy mocne; żyta słabe. (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 53—53½; z dostawą w styczniu 53½ żądano. Interes spokojny.

Brema, 31 grudnia. (Olej skalny). Standart white w miejscu 6½ tal. w zlocie. Ceny bardzo mocne, przy znacznej chęci kupna.

Londyn, 31 grudnia. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 23,514,570 (więcej o 574,385), zapasy gotówki 18,445,858 (więcej o 154,237), rezerwa banknotów 8,754,905 (mniej o 496,845) funtów sterlingów.

Paryż, 31 grudnia. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,107,734,869 (mniej o 31,599,079), portfel 640,963,790 (mniej o 147,683,361), zaliczenia na papiery publiczne 87,719,800 (więcej o 1,197,100), noty w obiegu będące 1,382,808,450 (więcej o 93,821,100), kredyt skarbu państwa 180,122,347 (więcej o 2,978,067), rachunki bieżące osób prywatnych 330,805,439 (więcej o 26,311,795) fr.

Ryga, 30 grudnia. Kursa wexli z terminem trzymiesięcznym są następujące: na Londyn 32½—¾ pensów, na Hamburg 29½—¾ szyl. ban., na Paryż 344½—¾ centymów za 1 rs.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Warszawa, 2 stycznia. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Targi zbożowe zagraniczne w ubiegłym tygodniu żadnej nie uległy zmianie; w Londynie ruch targowy był niewielki przy cenach zeszłotygodniowych; ceny żyta w Berlinie od dawna prawie niezmiennie i w ubiegłym tygodniu w jednej normie się utrzymały; w Gdańsku pszenica była dość poszukiwaną przy niewielkich dowozach, ceny niezmiennie zeszłotygodniowe.

Na targu naszym dowozy pszenicy były więcej niż średnie przy dość ożywionym ruchu; kupowano tak do Cesarstwa jak i na potrzebę konsumcyjną; a ceny podniosły się o 15—22½ kop. na gatunki przednie; średnie zaś utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowym. Płacono za ziarno dobre rs. 6 kop. 60—rs. 6 kop. 75; za wyborową jedną partję płacono do 7 rs., za gatunek średni od rs. 5 kop. 70—rs. 6 kop. 30; gatunków ordynaryjnych nie było na targu.

Żyta dowozy były również dość liczne, lecz ceny, pomimo dość znacznych zakupów do Cesarstwa i na potrzebę konsumcyjną, w mniejszym stosunku się tylko podniosły, bo tylko o 5—7½ kop.; płacono do rs. 5 kop. 17½. We czwartek zaś z powodu braku kupujących nastąpiło obniżenie, a liweranci płacili tylko rs. 4 kop. 95—rs. 5 kop. 10.

Jęczmienia dowozy i ceny ciągle jednostajne; można notować: za 4-rzędowy rs. 4 kop. 20—rs. 4 kop. 50, za 2-rzędowy rs. 4 kop. 65—rs. 4 kop. 80 za łorzec.

Owsa ceny przecięciowe rs. 2 kop. 70 za korzec przy znacznych dowozach.

Groch: dowozy i obroty szczupłe; płacono za polny rs. 4 kop. 50—rs. 5 kop. 70, za cukrowy rs. 6 kop. 30—rs. 6 kop. 75.

Okowity ceny na początku tygodnia pozostając ciągle w słabym usposobieniu, w ostatnich dniach się wzmocniły; płacono 85—86½ kopiejek.

Cukier. W produkcji tym było cokolwiek więcej ruchu aniżeli w ostatnich tygodniach; nabyto w drobnych i cokolwiek większych partyach po cenach prawie niezmiennych. Płacono: za Herman Ostrów, Guzów, Sanniki i Oryszew po rs. 4 kop. 10—rs. 4 kop. za Łyszkowice rs. 4 kop. 05—rs. 4 kop. 07½; za Walentyńów, Dolin, Elżbietów i Majerhoff po rs. 4—rs. 4 kop. 05; za Konstancjów po rs. 4; za Leśmierz i Model po rs. 3 kop. 90.

Mączka w kawałach po rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 50, za rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 40 za kamień 24 £; notowania powyższe uważać należy z terminem dwumiesięcznym.

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 29 grudnia. (Gielda). Widoki co do pokojowego załatwienia sporów politycznych, nabierając coraz silniejszej podstawy oddziaływają korzystnie na naszą giełdę.

Wiele remes pojawiło się dziś na Londyn po kursie 32 $\frac{3}{4}$, które zabrano, a w końcu pozostało po 32 $\frac{1}{2}$. Za Paryż ofiarowano 342 $\frac{1}{2}$; w innych dewizach mało co robiono.

Za Londyn na dostawę żądano 32 $\frac{3}{8}$, ofiarowano 32 $\frac{5}{8}$.

W pożyczce premiejowej interes słaby: za pierwszą emisję nie wyżej 136 $\frac{3}{4}$; za drugą emisję niewyżej 134 $\frac{1}{2}$ osiągnąć można.

Pięcioprocentowe bilety bankowe poszukiwane: za pierwszą emisję płacono 86 $\frac{1}{2}$; za drugą emisję żądano 85 $\frac{1}{2}$, płacono 85 $\frac{1}{2}$.

Za akcje drogi żelaznej wielkiego towarzystwa płacono 119 $\frac{1}{2}$.

Akcje drogi żelaznej terespolskiej żądają 94 $\frac{1}{2}$, płać 94.

Akcje towarzystw ubezpieczeń od ognia. Pierwsze ruskie za 400 rs. żądano 517 $\frac{1}{2}$; drugie ruskie za 150 żądano 160; „Salamandra” za 250 żądano 245; st. petersburskie za 200 żądano 208; moskiewskie za 200 żądano 233 $\frac{1}{2}$; ruskie za 50 żądano 62; kompania „Nadjeżdża” za 50 rs. żądano 178.

W loju nie ma żadnych obrotów; w miejscu żądano 52. Z dostawą w sierpniu z wypłatą wszystkich pieniędzy z góry ofiarowano 48, żądano 52.

Konopie były więcej ofiarowane: ceny niezmienione; w miejscu 35 $\frac{1}{2}$ gotówką, zaś 36 $\frac{1}{2}$ z zadatkiem na czerwiec i lipiec.

Gdańsk, 30 grudnia. Wiatr północno-wschodni, pogoda dość przyjemna.

Od ostatnich naszych raportów targi zbożowe żadnej znacznej zmiany nieuległy; ceny przedewszystkiem pozostają prawie te same, a ruch mało znaczący.

Na naszym targu:

Pszenica była dosyć poszukiwana, właściciele zatem korzystając z niewielkich dowozów otrzymywali cenę stałą przeszło-tygodniową.

Od poniedziałku sprzedano około 400 łasztów; płacono: za piękną białą pszenicę 525—550 fl., za szklistą 515—540 guld., za pstrą 500—520 guld.

Żyto jak również groch i jęczmień niezmienione w cenie.

B. Toepflich & Comp.

HANDEL ŚWIATA.

I.

Jego istota i rozwój.

Pod *handlem świata* rozumiemy łańcuch zamiennych operacji pomiędzy rozmaitemi ludami, który, jak jeden ze sławnych ekonomistów powiada, stanowi porządek, przez samą przyrodę w ludzkości zaprowadzony. Jest to węzeł, łączący wszystkie narody świata w jedną solidarną całość, a ztąd zwanym jest także *międzynarodowym*, dla odróżnienia od handlu *wewnętrznego*, jaki członkowie jednego i tegoż samego narodu pomiędzy sobą prowadzą.

Pierwiastek handlu świata leży z jednej strony—w różności potrzeb rozmaitych ludów i naturalnym popędzie do ich zaspakajania; z drugiej strony—w odmiennym charakterze i stopniu własnych ich zdolności, oraz produktywności otaczającej je przyrody, mianowicie: strefy, klimatu, żyzności gruntu, bliskości mórz i rzek i t. p. Opatrzność, już to z marnotrawną szczodrością, już ze skąpą dłońią rozdzielając swe dary pomiędzy różne okolice ziemi, wskazała człowiekowi drogę, na której plody wszystkich stref świata mogą się dlań stać nabywalnymi,—dała mu możność zamiany produktów własnego kraju z produktami własnego przemysłu na te, na których jemu zbywa.

W znaczeniu tedy handlu świata jest: *zaprowadzenie i utrzymanie równowagi między zbytkiem a niedostatkami; celem jego: ułatwienie i rozszerzenie handlu między ludzkością.*

W miarokowanych, północnych, posiadających wielki ludy krajów... prze-

I jak umysłowe przyniosły jakiego narodu tworzą podkład, na którym przewaga jego w handlu świata się wznosi; tak też nawzajem przewaga ta, prawem naturalnej reakcji, oddziaływała na rozwój owych intelektualnych zdolności i dźwiga kulturę ludu. Znajdujemy tego potwierdzenie w historii wszystkich ludów, które kiedykolwiek ster świata w swem ręku dzierżyły. I tak w zamierzchłej starożytności Indyjanie, Chaldejczycy i Egipcjanie, później Fenicyjanie i Kartagińczycy, Grecy i Rzymianie, następnie Arabowie, Włosi i Niemcy, Portugalczycy i Hiszpanie, Hollendrzy, Anglicy i Amerykanie—byli w swoim czasie zarazem i najoświecenijszymi, a przy dłuższym rozkwicie handlu, i najswobodniejszymi narodami na świecie.

Nie może to wchodzić w zakres niniejszej rozprawy, wszystkie historyczne fazy handlu świata po szczególe tu omawiać; ale z chronologicznego zestawienia pomienionych narodowości widać, że po wszystkie czasy berło handlu świata spoczywało w ręku jednego, przodującego innym na tem polu, narodu. Przyczyniało się do tej przewagi, obok wyższych zdolności umysłowych ludu, głównie przyjazne położenie kraju, które dozwalało mu korzystać z wielkich dróg handlowych, jakimi w danej epoce handel świata się posługiwał. Przewaga też ta przenosiła się z ludu na lud, w miarę zamykania się dawnych dróg i otwierania nowych; a spowodowały toż już wielkie przewroty polityczne, jak wyprawy Alexandra W. w starożytności i zdobycie Małej Azji i bizantyńskiego państwa przez Osmanów; już nowe odkrycia i wynalazki—jak kompasu i Ameryki; już wreszcie w naszych czasach—siła pary zastosowana do komunikacji na lądzie i morzu, która drogom handlowym nadała i nadaje wciąż coraz to nowe kierunki.

Określiwszy w powyższy sposób ile można najtreściwiej istotę handlu świata i jego znaczenie w ogóle, przechodzimy do opisu jego rozwoju i głównych przyczyn jego wzrostu, statystycznymi cyframi stwierdzonych. W następstwie damy czytelnikom obraz środków pomocniczych handlu, wielkich jego dobrodziejstw dla ludzkości i katastrof jakim peryodycznie ulega (kryzy handlowe), oraz pogląd na stan jego obecny i widoki w przyszłości.

Świat klasyczny nie miał i nie mógł mieć tak szeroko rozgałęzionego handlu, jak go nowsze czasy mają. Przyczyny tego leżą nie tyle w pogardzie, jaką starożytni żywili dla handlu i przemysłu w ogóle, ile raczej we względnie szczupłej przestrzeni morza Śródziemnego i wpływających doń mórz, na których cały handel morski starożytnych niemal się ograniczał, a ztąd—w jednorodności produktów, przedmiotów tego handlu stanowiących. Wprawdzie i wówczas Grecy i Rzymianie sprowadzali z Indyi drogocenne plody natury, kosztowne szaty z chińskiego jedwabiu, wełniane tkaniny i inne wytwory kunsztu i przemysłu; lecz dokonywało się to na drodze lądowej i za pośrednictwem ludów, pośrednie kraje zamieszkujących. Takież sam charakter wyjątkowy nosiły wyprawy na północ po brytańską cyngę, bałtycki burszyn i t. p. Same jednak wybrzeża Śródziemnego morza dostarczały, jak się rzekło, prawie jednakowych plodów, a ztąd i ich wymiana nader szczupły tylko mogła mieć zakres.

(Dalszy ciąg nastąpi).

OGŁOSZENIA

Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rosyjskich podaje niniejszemu do powszechnej wiadomości, że prerogatywy służące obecnie wszystkim osobom przesyłającym za jednym frachtem 100 i więcej cetnarów towaru w bezpośredniej Rosyjsko-Austryackiej komunikacji towarowej pomiędzy stacjami drogi żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej, z jednej strony a Wiedniem, Florysdorfem, Tryestem i Czernowicami z drugiej strony z d. 1 (13) stycznia 1869 r. znoszą się i że od tej daty pobierana będzie od towarów całkowita opłata taryfą wyż wspomnianej komunikacji oznaczona, bez żadnego zmniejszenia.

(Nr. 1438—1—3)

(33g3c)

Niżej podpisany podejmuje się wszelkich komisów dla cukrowarstwa, dostarcza najlepsze nasienie buraków cukrowych, formy cukrowe, aparaty wszelkie, kotły parowe najlepsze, kompletne maszyny, wagi centymetralne, krew suchą, płaty wełniane, plecionki do prass, sieci metalowe, blachy do prass (säger), olej do smarowania maszyn, maszyny rolnicze, plugi, byki i t. p. Wymaga agronomiczne, słowem wszelkie zapotrzebowania pod warunkiem, że nie zakupuje z królestwa znaczne partie proszku węgla i odpadku nowego węgla za gotowe pieniądze. W. G. G. w Magdeburgu (Prussy).

DOM KOMISSOWY

Wyrobów i materiałów Technicznych

LEOPOLDA MEYER

przy ulicy Długiej Nr. 557 (nowy 32) na Potkańskim
Specjalność wszelkich potrzeb dla Cukrowni.

Otrzymał w komis: 1000 form do Cukru,

rozmiaru 27 $\frac{1}{2}$ cali wysokości, 9 cali średnicy, z całym nowym, nitowanym, z jednej sztuki, wybornie lakierowanym.

Olej angielski do smarowania maszyn, **Lubrykatory** szklane i metalowe do maszyn i transmissy, **oszczędzające 60% smarowidła**, **Wyroby gumowe**, **Płótna** do filtrów, **Pasy rzemieńne** belgijskie, **Wentyle i manometry** oraz **albumin** i t. p. artykuły z najlepszych fabryk zagranicznych znajdują się na składzie.

Przyjmuje zamówienia na świeże nasiona buraków cukrowych quedinburgskich, Imperial, Willmorin, pochodzące od najszlachetniejszych plantatorów zagranicznych.

(Nr. 1423-3-6) (18168)

OLIWA DO MASZYN, czysta bez żadnych przymieszek w oryginalnych beczkach 25 pułowych sprzedaje skład Hurtowy

EDWARDA HERING

ulica Danielewiczowska Nr. 619.

Pud po Rs. 9; w mniejszych naczyniach po 23 $\frac{1}{2}$ ko piejek za funt (Nr. 1455-1-3) (18065)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	dnia 1 z d. 31	
	żąda.	placono
Imperial.....Rs.	—	0.2
Napoleonor.....	—	3.42
Rubel srebrny.....	—	—
Talar pruski.....	109	—
Golden austriacki.....	61 $\frac{1}{2}$	—
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	83.90	—
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	77.90	77.56
Listy likwidacyjne	66.90	66.16
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99
Oblig. skarbowe rs. 100	—	101.50
„ „ 500	—	50.75
Certyf. ban. A z lip. 300	—	32.50
„ B 200 op. kup.	—	26.50
„ ditto bez pro.	—	65.50
Akcyje kol. żel. W. W. 500	—	62.50
Akcyje kol. żel. W. B. 500	64	62.50
Akcyje Żeg. Par. rs. 100	—	—
Bilety skar. 100 rs.	—	—
Cert. kom. likw. 100 rs.	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup.	—	100.75
4% metal. za sier.	—	101
ditto za luty	101.25	101
5-ta pożyczka	—	30.50
6-ta	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	118.50
47% obl. ditto 2000 f. 500	—	—
Nowa pożycz. ros. 5% z r. 1864	137.25	137
„ „ z r. 1066	135	—
5% Akc. k. żel. W. Teres lib	—	9
Oblig. ditto ditto	—	—
5% Fabr. Łódzkie	—	—
Weksle:		
Berlin 100 t. 2 m. (120 $\frac{1}{2}$ 119 $\frac{3}{4}$)	109.15	107.85
ditto krótki (119 $\frac{3}{4}$ 119 $\frac{1}{2}$)	107.85	107.55
Łódź ditto (120 119 $\frac{3}{4}$)	108	107.77
Moskwa 100 rs. 1. mies.	—	—
Petersburg 100 rs. krótki	—	99.75
ditto 1. mies.	99.25	99
Wiedeń 150 fl. 2 m. (122 —)	91.80	—
Hamburg 300 Bnk. ditto	—	—
ondyn 1 ft. st. 3 mies.	7.36	7.35
Paryż 800 ir. 2 mies.	87.90	—

Wartość kuponu: List. zast. 11 $\frac{1}{2}$ %. L. likw. 35 $\frac{1}{2}$ %
Obl. sk. 102 $\frac{1}{2}$ %. Poż. prem. 1 em. 234 $\frac{2}{3}$ %, 2 em. 151 $\frac{1}{2}$ %
Kursa walut zagr. prawie bez zmiany obrotu w wycenach małych. Listy zast. i pożycz. prem. 1 em. po kursach onegdajszych.

Kursa telegraficzne.

(Agenyi Rudolfa Okret)

Berlin, dnia 31 grudnia.		z d. 31	z d. 30
Bilety Banku Rosyjskiego	dto	83	83
Wexle na Warszawę z tet. kr.	dto	82 $\frac{3}{8}$	82 $\frac{1}{2}$
„ „ Petersburg 3 tyg. za foorr.	91 $\frac{1}{2}$	91 $\frac{3}{8}$	91 $\frac{3}{8}$
„ „ 3 mies. ditto	90 $\frac{1}{4}$	90 $\frac{3}{8}$	90 $\frac{3}{8}$
„ „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.22 $\frac{1}{8}$	—	—
„ „ Paryż 2 „ 300 fr.	80 $\frac{2}{3}$	—	—
„ „ Hamb. 2 „ 300 Bnk.	150	—	—
„ „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	84	84	—
Listy zastawne 4%	za 90 rs.	64	64 $\frac{1}{2}$
Listy likwidacyjne	—	55 $\frac{3}{8}$	55 $\frac{1}{8}$
Obligacje skarbowe 4%	dto	65 $\frac{3}{4}$	65 $\frac{3}{4}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	81	81	—
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej	60 $\frac{1}{3}$	—	—
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej	77 $\frac{1}{3}$	77 $\frac{1}{3}$	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	58 $\frac{1}{8}$	58 $\frac{1}{8}$	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg.	58 $\frac{3}{8}$	58 $\frac{1}{2}$	—
1-sza pożyczka premiova z r. 1864	117 $\frac{1}{4}$	117 $\frac{1}{4}$	—
2-ga „ z r. 1866	115 $\frac{1}{4}$	115	—
Żyto na targu	za wispel 2000	51 $\frac{1}{2}$	51 $\frac{1}{2}$
„ „ dostawę	f. cel. czyli 2442	51 $\frac{1}{2}$	51 $\frac{1}{4}$
Dyskonto	4%	—	—
Wiedeń.			
Wexle na Londyn	119.40	119.40	—
„ „ Hamburg	88.10	88.10	—
„ „ Paryż	47.50	47.50	—
Pożyczka Narodowa	64.50	64.40	—
5-proc. Metaliki	59	58.80	—
Akcyje Banku Kredytowego	245.80	243.10	—
Dyskonto	4%	—	—
Paryż.			
Renta 3%	70.10	70.10	—
Renta włoska	57.30	57.20	—
Akcyje Kredytu Ruchomego	286	288	—
Dyskonto	2 $\frac{1}{2}$ %	—	—
Londyn.			
3% Papiery (Consols)	—	—	—
Dyskonto	3%	—	—

CEMENT
w składzie materiałów opalowych.
F. Kapinskigo,
ulica Jerozolimska, rog Składowej, Nr. 1582-lit. N.

Węgle Kamienne:
Za korzec w najl. gat. z odst. k. 75. do samowarów; Za korz. z odst. k. 60.
Za pud „ „ 13.
Drzewo opałowe:
Za szeń kuh. twardego z odst. rs. 12
Za 1/4 szeń. twar. rab. z odst. rs. 3 k. 30
Za szeń kubiczny miękkiego rs. 10
Za 1/4 szeń. miękkiego raba. rs. 2 k. 80
Blizsze szczegóły udzieli Skład i Kancelary przyjmujące obywatelski.
(Nr. 1222)

Obeznany **MŁODY CZŁOWIEK** z czynnościami kantorowemi a szczególowo w buchalteryi, życzy sobie przyjąć obowiązki w tutejszem mieście w jakiegokolwiek bądź z branży handlowych. Co do świadectw, jego znajomości i prowadzenia się, może przedstawić dostateczne dowody i gwarancya, pod każdą względem.
Uprasza się o złożenie adresu w Redakcyi pod lit. A. B. dla bliźszego porozumienia się.
(Nr. 1446-1-3) (18787)

Kursa telegraficzne.

(Agenyi Rudolfa Okret)

Peterburg, dnia 1 stycznia.	z dnia 1		z dnia 29	
	za rubel srebrny	za rubel srebrny	za rubel srebrny	za rubel srebrny
Weksle na Londyn 3 mies.	32 $\frac{1}{2}$	32 $\frac{1}{2}$	32 $\frac{1}{2}$	32 $\frac{1}{2}$
ditto „ Hamburg 3 „	—	29 $\frac{5}{8}$	—	29 $\frac{5}{8}$
ditto „ Amsterdam 3 „	—	163 $\frac{1}{4}$	—	163 $\frac{1}{4}$
ditto „ Paryż 3 „	—	345 $\frac{1}{8}$	—	348
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitz'a	—	—	—	—
6 ta „ „	—	—	—	—
7 ma „ „ Rotschilda	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	136 $\frac{1}{2}$	—	137
1866	—	134 $\frac{1}{2}$	—	134 $\frac{1}{2}$
5% Bilety Bank. 1e — 2e.	—	87 $\frac{1}{2}$	—	86 $\frac{1}{2}$
Akcyje Wielkiego Towrz. drog żel.	—	119	—	119
Obligacje	—	—	—	—
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespolskiej	—	95	—	94 $\frac{1}{2}$
6% Metaliki	—	—	—	—
4% „ „ Kupon z Lutego	—	—	—	—
z Sierpnia	—	—	—	—
Imperyaly 602	—	—	—	—
Dyskonto 6%	—	—	—	—